

Repertuarowe porządki w Nowym Gdzie jest Karhan?

Zniknęła sztandarowa inscenizacja Teatru Nowego im. Kazimierza Dejmka – „Brygada szli-fierza Karhana”, od której zaczęła się historia tej sceny oraz jej patrona, a która wróciła z wielkim powodzeniem po 59 latach za dykcji **Zbigniewa Brzozy**. W tym roku pokazano ją tylko w Krakowie, realizując dawną umowę.

O sztuce Vaska Kani, reżyserowanej przez **Remigiusza Brzyka**, od premiery głośno w całej Polsce. Posypały się nagrody i zaproszenia. A na macierzystej scenie „Karhana” nie ma ani w marcu, ani w kwietniu.

Jak zapewnia **Jerzy Krasuń**, koordynator pracy artystycznej w Nowym, inscenizacja nie została zdjęta, tylko

ciężko zgrać terminy wszystkich wykonawców. Aktorzy, którzy nie chcą ujawniać swoich nazwisk, mówią, że prawda jest mniej oczywista – dykcja korzysta z każdego pretekstu, by przedstawienie nie mogło dojść do skutku – by zniknął wszelki ślad po tym, co zostawił (z hukiem odwołany przez prezydenta Kropiwnickiego) poprzedni szef artystyczny. Zniknęła także bardzo udana inscenizacja „Przygód barona Münchhausena” powstała za Brzozowych czasów. Ciekawe dlaczego? (RS)

